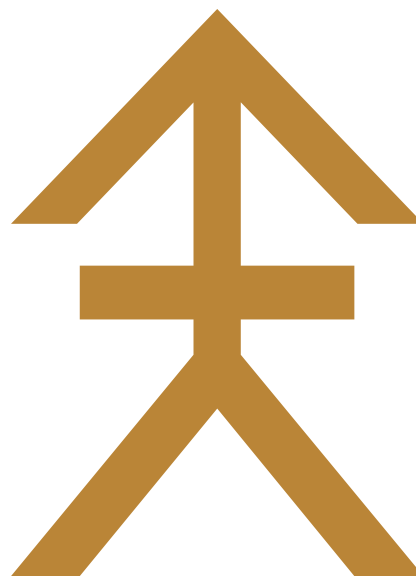




GOMBROWICZOWIE



Gobrowiczowie herbu Kościeszka byli rodziną pochodzenia rdzennie litewskiego, wywodzącą się od bojara gospodarskiego Andrzeja Szymkowicza-Gombrysa. Jego syn, Bartłomiej, jako zawadiaka o silnym charakterze, był bohaterem XVI-wiecznych ksiąg sądowych. Początkowo Gombrowiczowie, notowani w źródłach od XVII w., dysponowali majątkami w dawnym województwie trockim, ale zdolności kupieckie po-

zwoliły im znacząco zwiększyć stan posiadania. W XIX w. popierająca powstanie styczniowe rodzina popadła w niełaskę caratu: Onufry Gombrowicz, dziadek Witolda, najpierw został zesłany w głąb Rosji, a następnie pozbawiony majątku i prawa pobytu na Litwie. W efekcie Gombrowiczowie osiedlili się w Królestwie Polskim, nabywając Jakubowice na Sandomierszczyźnie.

The Gombrowiczs — Kościesza coat of arms, were an indigenous Lithuanian family, derived from a hospodar boyar Andrzej Szymkowicz-Gombrys. His son, Bartłomiej, was quite a character: an adventurer, hero of the sixteenth-century court books. The Gombrowicz family, in historical records since the 17th century, had landed properties in the former Trakai Province, but owing to their business skills, they significantly increased the number of properties. In the nineteenth century, the family supported the January Uprising and consequently fell out of favor with the Tsar: Onufry Gombrowicz, Witold's grandfather, was first sent far into Russia, and then stripped of his property and expelled from Lithuania. As a result, he settled in the Sandomierz region/Polish Kingdom, having acquired the Jakubowice estate.

La famille Gombrowicz, des armes Kościesza était une famille d'origine lituanienne, issue du boyard royal Andrzej Szymkowicz-Gombrys. Son fils, Bartłomiej, fort de caractère et querelleur, était le héros des registres judiciaires du XVI^e s. Au début, la famille Gombrowicz, mentionnée dans les sources depuis le XVII^e s., disposait de biens dans l'ancienne voïvodie de Troki, mais son sens des affaires lui permit d'augmenter sensiblement ses possessions. Au XIX^e s., la famille tomba dans la disgrâce du tsarat : Onufry Gombrowicz, le grand-père de Witold, fut d'abord envoyé aux fins fonds de la Russie, puis fut privé de ses biens et de son droit de séjour en Lituanie. En conséquence, il s'installa dans la région de Sandomierz, dans le Royaume de Pologne (Royaume du Congrès) acquérant Jakubowice.

► Ruiny dawnych zabudowań w majątku Onufrego Gombrowicza w Wysokim Dworze na Litwie, 2015 r.
[Fot. Klementyna Suchanow]

► The ruins in Onufry Gombrowicz's property in Aukštadvaris, Lithuania, 2015.

► Ruines des anciens bâtiments du domaine d'Onufry Gombrowicz dans le Haut Manoir en Lituanie, 2015.



ZIEMIAŃSKI STYL ŻYCIA I SYSTEM WARTOŚCI

LIFESTYLE AND VALUE SYSTEM
STYLE DE VIE ET SYSTÈME DE VALEURS

▶ Dziadkowie Witolda Gombrowicza ze strony ojca —
Antonina z Dąbrowskich i Onufry Florian Gombrowiczowie.

▶ Witold Gombrowicz's paternal grandparents: Antonina née
Dąbrowska Gombrowicz and Onufry Florian Gombrowicz.

▶ Les grand-parents paternels de Witold Gombrowicz.
Antonina, née Dąbrowski et Onufry Florian Gombrowicz.



„Babka moja, Onufrowa Gombrowiczowa, była Dąbrowska (z lepszych), urodzona z Benisławskiej (dobrze), która rodziła się z baronówny Toplickiej (dobrze), która rodziła się z Sołtanówny, córki marszałka nadwornego Sołtana i Radziwiłłówny (doskonale). Benisławscy też kilka razy z Radziwiłłami się łączyli”. [W. Gombrowicz, Dziennik 1961–1966]

“My grandmother, Mrs. Onufry Gombrowicz, was née Dąbrowska (from the better ones), daughter of Benisławska (good), who was the daughter of baroness Toplicka (good), who was the daughter of Miss Sołtan, daughter of court marshal Sołtan and Lady Radziwiłł (excellent). The Benisławski family also has some connections with the Radziwiłłs.” [W. Gombrowicz, Journal 1961–1966]

« Ma grand-mère, Épouse d’Onufry Gombrowicz, était née Dąbrowska (parmi les meilleurs), descendante de Benisławska (bien), elle-même issue de la fille du baron de Toplicki (bien), descendante de Sołtanówna, fille du maréchal de la cour Sołtan et de la fille de Radziwiłł (excellent). Les Benisławski se lièrent également plusieurs fois avec les Radziwiłł. » [W. Gombrowicz, Journal 1961–1966, Dziennik 1961–1966]

Jan Onufry Gombrowicz (1868–1933) — syn Onufrego, ojciec Witolda. Odebrał wykształcenie domowe, po czym studiował rolnictwo w Rydze, gdzie zaprzyjaźnił się z późniejszym prezydentem Ignacym Mościckim. Po śmierci ojca prowadził gospodarstwo w Jakubowicach, kupił też Małoszyce pod Opatowem. Zmysł do interesów uczynił go człowiekiem przedsiębiorczym, pełnym inicjatywy i zamożnym.

Jan Onufry Gombrowicz (1868–1933) — son of Onufry, father of Witold. He was home-schooled, and then studied agriculture in Riga, where he became friends with future president Ignacy Moscicki. After the death of his father, he ran a farm in Jakubowice, he also bought Małoszyce near Opatów. His innate business sense made him an enterprising man, full of initiative and wealthy.

Jan Onufry Gombrowicz (1868–1933) — fils d’Onufry, père de Witold. Il fut éduqué à la maison, après quoi il étudia l’agriculture à Riga, où il se noua d’amitié avec le futur président Ignacy Mościcki. Après le décès de son père, il administra une exploitation agricole à Jakubowice et acheta également Małoszyce près de Opatów. Son sens des affaires fit de lui un homme entreprenant et aisé.

- ▶ Jan Onufry Gombrowicz, ojciec Witolda.
- ▶ Jan Onufry Gombrowicz, Witold's father.
- ▶ Jan Onufry Gombrowicz, le père de Witold.



„Mój ojciec? Piękny mężczyzna, rasowy, okazały, a też poprawny, punktualny, obowiązkowy, systematyczny, o niezbyt rozległych horyzontach, niewielkiej wrażliwości w rzeczach sztuki, katolik, ale bez przesady”. [W. Gombrowicz, Testament. Rozmowy z Dominique de Roux, 1969]

„Ojciec [...] miał opinię człowieka poważnego, odpowiedzialnego i uczciwego. [...] Dla mojego ojca lokaj to była rzecz jak najbardziej naturalna i rozumiejąca się sama przez się, a nawet potem gdy, demokratyzując się, zjechaliśmy z lokaja na służącą, pozwalał się obsługiwać jakby to leżało w przyrodzonym porządku świata. Ojciec był jeszcze panem w sposób naturalny, z całą swobodą, i muszę przyznać, że prości ludzie chwyтали tę jego naturalność instynktem i o wiele chętniej krzątali się wokół niego niż wokół nas — panów już kurczowych, usiłujących nadrabiać miną”. [W. Gombrowicz, Wspomnienia polskie, 1977]

“My father? A beautiful man, thoroughbred, impressive, but also proper, punctual, reliable, methodical, not very broad-minded, little sensitivity in matters of art, Catholic, but not overly so.” [W. Gombrowicz, *A Kind of Testament*. Interviews with Dominique de Roux, 1969]

“Father [...] had a reputation of a serious, responsible, and honest man. [...] For my father, a butler was the most natural and obvious thing, and even later when, democratizing ourselves, we downgraded from a butler to a maid, he allowed others to service him, as if it was a part of the inherent order of the world. Being a master came to my father naturally and with ease, and I have to admit that ordinary people instinctively picked up on that naturalness and were much more likely to bustle around him than around us—no longer such born masters, trying to make up for it by putting on a face.” [W. Gombrowicz, *Polish Memories*, 1977]

« Mon père ? Un bel homme, racé, imposant, convenable et ponctuel, responsable, méthodique, aux horizons assez étroites, peu sensible aux choses de l’art, catholique, mais sans excès. » [W. Gombrowicz, *Testament*. Entretiens avec Dominique de Roux, 1969]

« Mon père [...] avait la réputation d’un homme sérieux et honnête. [...] Pour mon père, un laquais était une chose on ne peut plus évidente, et même plus tard, lorsque suite à la démocratisation, nous passâmes du laquais à la bonne, il se faisait servir comme si ceci fut inscrit dans l’ordre des choses. Mon père était seigneur dans tout son naturel et avec toute son aisance, et je dois avouer que les gens simples saisissaient instinctivement sa condition et s’affairaient autour de lui beaucoup plus volontiers qu’autour de nous, seigneurs déjà crispés, tentant de compenser par les apparences. » [W. Gombrowicz, *Souvenirs de Pologne*, 1977]

Żoną Jana Onufrego Gombrowicza została Antonina Marcelina z Kotkowskich herbu Ostoja pochodząca z rozgałęzionej i zamożnej rodziny o tradycjach patriotycznych, zdobywającej fortunę na rozwijaniu przemysłu, osłabionej jednak genetycznie poprzez małżeństwa bliskich krewnych. W małżeńskim posagu wniosła część majątku Bodzechów.

Jan Onufry Gombrowicz married Marcelina Antonina née Kotkowska, Ostoja coat of arms, from a wealthy and branched family with patriotic traditions, earning a fortune on developing

industry, but genetically weakened by the marriages between close relatives. His wife brought the Bodzechów estate as her dowry.

Marcelina Antonina, née Kotkowski, des armes Ostoja devint sa femme Jan Onufry Gombrowicz. Issue d'une famille aisée et aux nombreuses ramifications, patriote de tradition, ayant acquis une grosse fortune en développant l'industrie, mais affaiblie génétiquement par les mariages consanguins. Marcelina apporta en dot une partie du domaine de Bodzechów.

▶ Marcelina Antonina z Kotkowskich i Jan Onufry Gombrowicz — rodzice
Witolda Gombrowicza z jego rodzeństwem: Januszem, Jerzym i Ireną, ok. 1903 r.

▶ Witold Gombrowicz's parents, Marcelina Antonina née Kotkowska and
Jan Onufry Gombrowicz, with his siblings: Janusz, Jerzy, and Irena, ca. 1903.

▶ Marcelina Antonina, née Kotkowski et Jan Onufry Gombrowicz — les parents de
Witold Gombrowicz avec ses frères et ses soeurs : Janusz, Jerzy et Irena, vers 1903.



„W rodzinie Kotkowskich sporo było chorób umysłowych; gdy przyjeżdżałem do mojej babki na wieś, bałem się okropnie: dom był duży, parterowy, przedzielony był na dwie części, w jednej mieszkała moja babka, a w drugiej jej syn, brat mojej matki, wariat nieuleczalny, który chodząc po nocy po pustych pokojach usiłował zagłuszyć strach dziwnymi rozhovorami, przetaczającymi się w pienia jakieś przedziwne, które kończyły się nieludzkim wrzaskiem; całą noc to trwało; wdychałem szaleństwo”. [W. Gombrowicz, Testament. Rozmowy z Dominique de Roux, 1969]

“There were many mental disorders in the Kotkowski family; and when I stayed with my grandmother in the countryside, I was awfully afraid: the house was large, single-storied, divided into two parts; my grandmother lived in one part, and in the other — her son, my mother’s brother, an incurable lunatic who paced the empty rooms at night, trying to drown out his

terror with strange monologues which gradually turned into peculiar chanting and ended in inhuman screams. It would last all night. I was breathing air permeated with madness.” [W. Gombrowicz, A Kind of Testament. Interviews with Dominique de Roux, 1969]

« La famille Kotkowski comptait pas mal de malades mentaux. Lorsque j’allais chez ma grand-mère à la campagne, j’avais affreusement peur : la maison était un grand plein pied, divisé en deux parties, l’une habitée par ma grand-mère et l’autre, par son fils, le frère de ma mère, un fou incurable, qui déambulait la nuit à travers les pièces vides en essayant d’étouffer sa peur par d’étranges monologues, qui se transformaient en chansonnettes bizarres et se terminaient par des hurlement inhumains ; cela durait toute la nuit ; je respirais la folie. » [Witold Gombrowicz, « Testament. Entretiens avec Dominique de Roux », 1969]



Dziadkowie Witolda Gombrowicza po kądzieli — Aniela z Kotkowskich i Ignacy Kotkowsky.
Witold Gombrowicz's maternal grandparents: Aniela née Kotkowska and Ignacy Kotkowski.
Les grand-parents maternels de Witold Gombrowicz : Aniela, née Kotkowski et Ignacy Kotkowski.

Jan Onufry Gombrowicz po parcelacji Jakubowic prowadził rodzinny majątek w Małoszycach, zarządzał też przedsiębiorstwami przemysłowymi należącymi do rodziny żony. Założył sklep spółdzielczy, Ochotniczą Straż Ogniową, szkołę fabryczną, ponadto fabrykę tektury o nazwie „Witulín” — od imienia Witolda, któremu miała być w przyszłości przeznaczona. Po 1905 r. był więziony za poparcie robotniczej rewolucji. W 1911 r. zlikwidował znaczną część swoich interesów w Bodzechowie i przeprowadził się z rodziną do Warszawy, pozostawiając sobie Małoszyce jako letnią rezydencję.

After the parceling of Jakubowice, Jan Onufry Gombrowicz ran a family estate in Matoszyce. He also managed industrial enterprises owned by his wife's family. He founded a cooperative shop, the Volunteer Fire Brigade, a factory school, and a cardboard factory called „Witulín” —named after Witold,

who was to run it in the future. After 1905, he was imprisoned for his support of the workers' revolution. In 1911, he closed down a substantial portion of his business in Bodzechów and moved with his family to Warsaw, keeping Małoszyce as a summer residence.

Après la parcellisation de Jakubowice, Jan Onufry Gombrowicz, dirigea le domaine familial de Małoszyce et administra les entreprises industrielles appartenant à la famille de sa femme. Il fonda une coopérative, une compagnie de sapeurs pompiers, une école pour les enfants des ouvriers de la fabrique et aussi la fabrique de carton « Witulín », inspiré du prénom de son fils Witold à qui la fabrique était destinée. Après 1905, il fut emprisonné pour avoir soutenu la révolution ouvrière. En 1911, il liquida la plus grande partie de ses affaires à Bodzechów et déménagea avec sa famille à Varsovie, gardant Małoszyce comme résidence d'été.

- ▶ Janusz Gombrowicz z żoną przed zabudowaniami dworskimi w Małoszycach, lata 20. XX w.
- ▶ Janusz Gombrowicz with his wife in front of a manor house in Małoszyce, 1920s.
- ▶ Janusz Gombrowicz avec sa femme devant les bâtiments du manoir de Małoszyce, dans les années 1920.





Małoszyce dziś. / Małoszyce today. / Małoszyce aujourd'hui.

ROZWÓJ INTELEKTUALNY,
SALON, NAUKA, SZTUKA

INTELLECTUAL DEVELOPMENT, SALON, SCIENCE, ART /
DÉVELOPPEMENT INTELLECTUEL, SALON, SCIENCES ET ARTS

Witold Gombrowicz (1904–1969) — wnuk Onufrego, czwarte dziecko i najmłodszy syn Jana Onufrego i Marceliny Antoniny z Kotkowskich herbu Ostoja. Prozaik, dramaturg i eseista.

Witold Gombrowicz (1904–1969) — grandson of Onufry, the fourth child and youngest son of Jan Onufry and Marcelina Antonina née Kotkowska, Ostoja coat of arms. Novelist, playwright and essayist.

Witold Gombrowicz (1904–1969), petit-fils d'Onufry, quatrième enfant et benjamin de Jan Onufry et Marcelina Antonina, née Kotkowska, des armes Ostoja. Auteur de prose, essayiste et dramaturge.



► Witold Gombrowicz ok. 1906 r.

„Zawsze mnie śmieszy rodzaj ulgi, z jaką ludzie się dowiadują, że »jednak« jestem synem »starego Gombrowicza«”.
[W. Gombrowicz, List do brata Janusza, lata 60. XX w.]

„Ta moja rodzina była nieco lepsza pod względem stanu posiadania, urzędów, koligacji, od przeciętnej szlachty polskiej, ale nie należała do arystokracji. Nie będąc hrabią miałem pewną ilość ciotek hrabin, ale hrabiny też nie były w najlepszym gatunku, były takie sobie”. [W. Gombrowicz, Testament. Rozmowy z Dominique de Roux, 1969]

„Rzeczywiście byłem mamisynkiem tak zwanej »zacnej« rodziny — ale tutaj słowo »zacna« należy użyć bez ironii, gdyż był to dom ludzi raczej dobrotliwych i mających swoje pryncypia”.
[W. Gombrowicz, Wspomnienia polskie, 1977]

“I always find it funny how relieved people are when they learn that I ‘actually’ am the son of the ‘old Gombrowicz?’” [W. Gombrowicz, Letter to his brother Janusz, 1960s]

“In terms of property, offices, and affinities, my family was slightly above the average run of Polish nobility, though never part of the aristocracy. Not being a count myself, I had a certain number of aunts who were countesses, but even those countesses were not of the best quality, they were barely so-so.” [W. Gombrowicz, A Kind of Testament. Interviews with Dominique de Roux, 1969]

“Indeed, I was a mama’s boy in the so-called “respectable” family — but in this case the word ‘respectable’ should be used without irony, since it was the home of people of rather benign disposition, who had their principles.” [W. Gombrowicz, Polish Memories, 1977]

« L’espèce de soulagement que les gens ressentent en apprenant que je suis ‘quand même’ le fils du ‘vieux Gombrowicz’ m’amuse à chaque fois. » [W. Gombrowicz, Lettre à son frère Janusz dans les années, 1960]

« Comparée à noblesse moyenne polonaise, ma famille à moi était de meilleure condition sur le plan des possessions, des fonctions, de la filiation, mais elle ne faisait pas partie de l’aristocratie. N’étant pas comte moi-même, je possédais un certain nombre de comtesses parmi mes tantes, mais ce n’était pas des comtesses de premier choix, elles étaient plutôt d’envergure moyenne. » [W. Gombrowicz, Testament. Entretien avec Dominique de Roux, 1969]

« En réalité, j’étais le chouchou de cette famille qu’on nomme ‘honorable’, mais il faut prendre ici ce mot sans ironie, car c’était une maison de bonnes gens, qui avait des valeurs. » [W. Gombrowicz, Souvenirs de Pologne, 1977]

Przyszedł na świat w Małoszycach jako Marian Witold Gombrowicz, wychowywał się w Bodzechowie i w Warszawie, gdzie ukończył studia prawnicze.

„Teoretycznie byłem wodzem, paniczem, istotą wyższą, powołaną do rozkazywania — w praktyce wszystkie atrybuty mej pańskości, jak buty, kurtka, szalik, guwernantka i, o zgrozo, kalosze, strącały mnie na dno upokorzenia i z ukradkowym, skrzętnie zamaskowanym, podziwem spoglądałem na bosc nogi i zgrzebne koszuliny mych podwładnych. [...] Oto już wtedy, w wieku lat dziesięciu mniej więcej, odkryłem coś ohydneho: mianowicie, że my, »państwo«, jesteśmy zjawiskiem zupełnie groteskowym i niedorzecznym, głupim, boleśnie komicznym i nawet wstrętnym...” [W. Gombrowicz, Wspomnienia polskie, 1977]

„Ta gwardia, to byli moi rówieśnicy, synowie fornali, rodzaj wojska, któremu ja przewodziłem. Ale oni lepiej trzymali się na koniu, lepiej skakali i lepiej wślizli na drzewa, ja, dowódca, byłem właśnie najgorszy”. [W. Gombrowicz, Testament. Rozmowy z Dominique de Roux, 1969]

He was born in Małoszyce as Marian Witold Gombrowicz, and grew up in Bodzechów and in Warsaw, where he studied law.

“In theory I was the leader, the young master, a higher being born to command. In practice, all the attributes of my superiority—my shoes, my scarf, my governess, and, horror of horrors, my galoshes—thrust me into the depths of mortification; and it was with a surreptitious, carefully concealed admiration that I regarded the bare feet and coarse shirts of my subordinates. [...] Thus, at about the age of ten, I had discovered something awful: that we “masters” were an utterly grotesque and ludicrous phenomenon...” [W. Gombrowicz, *Polish Memories*, 1977]

“This guard was composed of boys of my age, the sons of the farmhands, a sort of regiment which I commanded. But they rode better, they climbed trees better, they jumped and ran better than I did. I was the worst, but I was their leader.” [W. Gombrowicz, *A Kind of Testament*, 1969]

Il naquit à Małoszyce sous le nom de Marian Witold Gombrowicz, reçut son éducation à Bodzechów, puis à Varsovie où il étudia le droit.

« En théorie, j'étais le chef, le maître, un être supérieur né pour donner des ordres. En pratique, tous les attributs de mon état, comme les chaussures, le manteau, l'écharpe, la gouvernante et horreur, les couvre-chaussures m'humiliaient profondément et je dissimulais mal mon admiration devant les pieds nus et les chemises grossières de mes subalternes. [...] déjà alors, vers dix ans, je découvrais que, nous « les maîtres », nous étions grotesques et absurdes, complètement insensés, ridicules et odieux... » [W. Gombrowicz, *Souvenirs de Pologne*, 1977]

« Cette garde était constituée des enfants de mon âge, les fils des ouvriers de la ferme, une sorte d'armée dont j'étais le chef. Mais eux sautaient plus haut, montaient aux arbres et à cheval mieux que moi. Ainsi, en tant que chef, j'étais le pire de tous. » [W. Gombrowicz, *Testament*. Entretien avec Dominique de Roux, 1969]

„Gombrowicz był paniczem z polskiego dworu w okresie historycznym obracającym »normalność« tej instytucji we wstyd i śmieszność. Zresztą można podziwiać, jak długo w Polsce dwór zachował czcigodnie rzewny koloryt najbardziej zakorzenionego w rodzimych tradycjach środowiska. [...] Ale dwór celebrował co dzień podział na ludzi gromadzących się w swojej sali jadalnej czy bawialnej z widokiem na gazon, i podludzi, Kalibanów, uwijających się na polach i w kuchni, a ten podział był przez bukoliczną tkliwość polskiej kultury przesłonięty. Duch historii długo obchodził się co prawda dobrze z tym układem”. [Cz. Miłosz, Kim jest Gombrowicz?, 1984]

“Gombrowicz was a young master from a Polish manor in a historical period that turned the ‘normalcy’ of this institution into shame and ridicule. Besides, it is admirable how long the manor in Poland managed to retain the venerably melancholy color of the milieu most rooted in native traditions. [...] But every day the manor celebrated the division into people gathering in the dining room or the drawing-room overlooking the lawn, and subhumans, Calibans, bustling about in the fields and in the kitchen, and this division was obscured by the bucolic sensibility of the Polish culture. However, the spirit of history was kind to this arrangement for a long indeed time indeed.” [Cz. Miłosz, *Who is Gombrowicz?*, 1984]

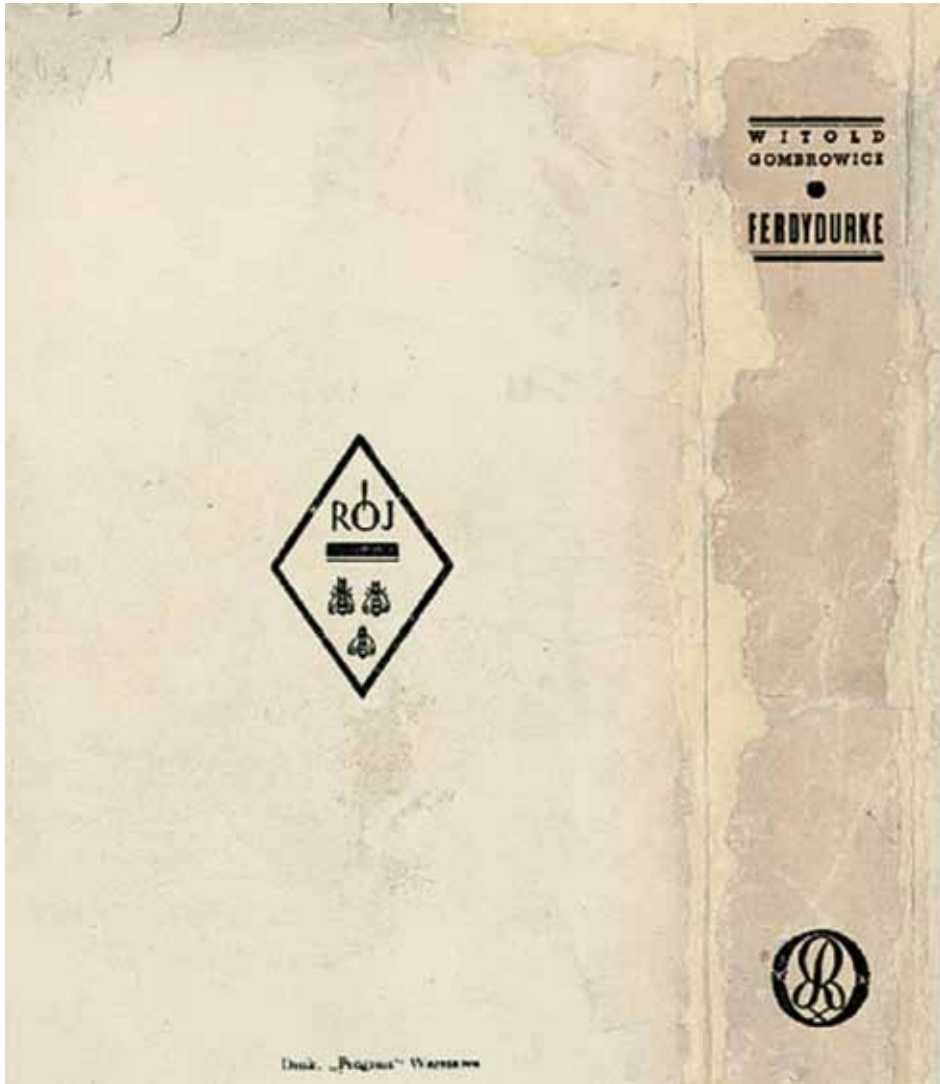
« Gombrowicz était un jeune châtelain polonais à une époque de l’histoire qui tournait en ridicule et en honte le fait même de cette institution. On peut d’ailleurs admirer qu’en Pologne le manoir ait aussi longtemps conservé la couleur tendre et respectable du milieu le plus enraciné dans les traditions indigènes. [...] Mais le château célébrait quotidiennement la division entre les personnes qui se rassemblaient dans la salle à manger ou la salle de jeux avec vue sur le gazon et les sous hommes, les calibans, affairés dans les champs et dans les cuisines, et ce partage était voilé par la tendresse bucolique de la culture polonaise. Et à vrai dire, l’esprit du temps s’est longtemps accoutumé de cet arrangement. » [Cz. Miłosz, *Qui est Gombrowicz ?*, 1984]

Debiut Witolda Gombrowicza, „Pamiętnik z okresu dojrzenia” (Rój, Warszawa 1933), ukazał się dzięki mecenatowi ojca. Rok 1937 przyniósł „Ferdydurke”, uznanie i sławę.

Witold Gombrowicz's debut book “Memoirs of a Time of Immaturity” (Warsaw: Rój, 1933) was published thanks to the patronage of his father. 1937 brought “Ferdydurke”, recognition, and fame.

Il fit ses débuts avec « Mémoires du temps de l'immaturation » (Rój, Varsovie, 1933) qui parurent grâce au mécénat de son père. L'année 1937 apporta « Ferdydurke » ainsi que la considération et la popularité.

- ▶ Pierwsze wydanie „Ferdydurke” z ilustracjami Brunona Schulza, 1937 r. „Gombrowicz jest mistrzem tej śmiesznej, karykaturalnej maszynerii psychicznej, którą umie doprowadzić do gwałtownych spięć, do wspaniałych eksplozji w przedziwnej kondensacji groteskowej”. [B. Schulz, Ferdydurke]
- ▶ The first edition of “Ferdydurke” with illustrations by Bruno Schulz, 1937. “Gombrowicz is a master of this ridiculous, caricatured mental machinery which he uses to provoke violent tensions and great explosions in a marvelous condensation of the grotesque.” Bruno Schulz, Ferdydurke]
- ▶ Première édition de « Ferdydurke » avec des illustrations de Bruno Schulz, 1937. « Gombrowicz est le maître de cette machinerie caricaturale amusante que sont nos états psychiques, qui peuvent conduire à de violentes tensions, à de splendides explosions d'un grotesque époustouflant. » [Bruno Schulz, Ferdydurke]



WITOLD
GOMBROWICZ

•
FERDYDURKE



Druk. „Progres” Warszawa

WITOLD GOMBROWICZ

FERDYDURKE



R O J

„Obyczaj ziemian jakiś dziwny i nierzeczywisty, wypieszczony przez coś, wychuchany, rozrośnięty w niepojętej próżni, opieszłość i delikatność, wybredność, grzeczność, nobliwość, duma, pieśczośliwość, finezja, dziwactwo w stanie potencjalnym zawarte w każdym ich słowie — napawały mnie nieufnym lękiem. [...] W przewidywaniu nieuniknionej gęby siedziałem cicho na swoim starym, rodowym biedermeierze, pamiętając po przodkach dziedzicznej, a ciotka, siedząc na swoim, dla podtrzymania rozmowy zajęczała o cugach [przeciągach], że cugi strasznie w tej porze roku szkodzą na kości. Zosia, przeciętna panienska, jakich tysiące po dworach, i nie różniąca się niczym od wszystkich innych panienek, dla podtrzymania rozmowy roześmiała się z tego — i wszyscy roześmieli się towarzyską, uprzejmociową mistyfikacją śmiechu — i przestali śmiać się... Dla kogo, gwoli komu się śmieli?” [W. Gombrowicz, *Ferdydurke*, 1937]

“The gentry’s strange and unreal customs of being pampered and mollycoddled by something, hypertrophied in an unimaginable vacuum, their languor and softness, fussiness, politeness, refinement, pride, tenderness, nicety, and lurking quirkiness in each and every word — filled me with mistrust and anxiety. [...] Anticipating the unavoidable mug, I sat quietly on my ancestral Biedermeier, a memento inherited from my forebears, while my aunt sat on hers and, to keep the conversation going, began groaning about drafts, that they’re a terrible thing for one’s bones at this time of the year. Zosia, an ordinary young

woman, not in any way different from other young women of which there are thousands in our country manors, burst out laughing to keep the conversation going — and everyone burst out laughing with a laughter of sociable, polite bewilderment — and they stopped laughing ... For whom did they laugh, perchance, for whom?” [W. Gombrowicz, *Ferdydurke*, 1937]

« Les habitudes de la noblesse terrienne étaient vraiment étranges et irréelles, choyées par on ne sait quoi, dorlotées, d’une vanité inconcevable, indolentes et délicates, aimables, précieuses, nobles, fières, tendres et pleine de finesse, dont l’étrangeté à l’état potentiel dans chacun de ses mots suscitait en moi une peur méfiante. [...] Anticipant l’inévitable coup de gueule, je restais assis en silence sur mon vieux biedermeier familial, souvenir hérité de mes ancêtres, et tante, assise sur le sien, pour tenir la conversation commença à se plaindre des courants d’air, soupirant qu’ils nuisaient terriblement aux os en cette période de l’année. Zosia, jeune fille moyenne, de celles que l’on rencontre par centaines dans les châteaux, ne se distinguant en rien des filles de son âge, maintint la conversation en riant de cette remarque, et tous l’accompagnèrent d’un rire mystificateur, par amabilité et gentillesse, puis les rires cessèrent... Pour qui, en raison de quoi avaient-ils ri ? » [Witold Gombrowicz « *Ferdydurke* », 1937]

► Mieczysław Górowski, „*Ferdydurke*”, 1994

Stępiński-94



Witold
Gombrowicz

ferdydurke · **B** ·

W 1939 r., miesiąc przed wybuchem II wojny światowej, Witold Gombrowicz wypłynął transatlantykiem „Chrobry” do Argentyny i nigdy już nie wrócił do Polski. Polska była w nim.

„Otóż »Trans-Atlantyku« rodził mi się poniekąd jako »Pan Tadeusz« à rebours. Ten poemat Mickiewicza, też na emigracji pisany sto lat temu z górą, arcydzieło naszej narodowej poezji, jest afirmacją polskości z tęsknoty poczętą. W »Trans-Atlantyku« pragnąłem przeciwstawić się Mickiewiczowi. Jak pan widzi, zawsze urządzam się tak, by tworzyć w dobrym towarzystwie!” [W. Gombrowicz, Testament. Rozmowy z Dominique de Roux, 1969]

In 1939, a month before the outbreak of World War Two, he sailed on the „Chrobry” transatlantic to Argentina, never returned to Poland. Poland was in him.

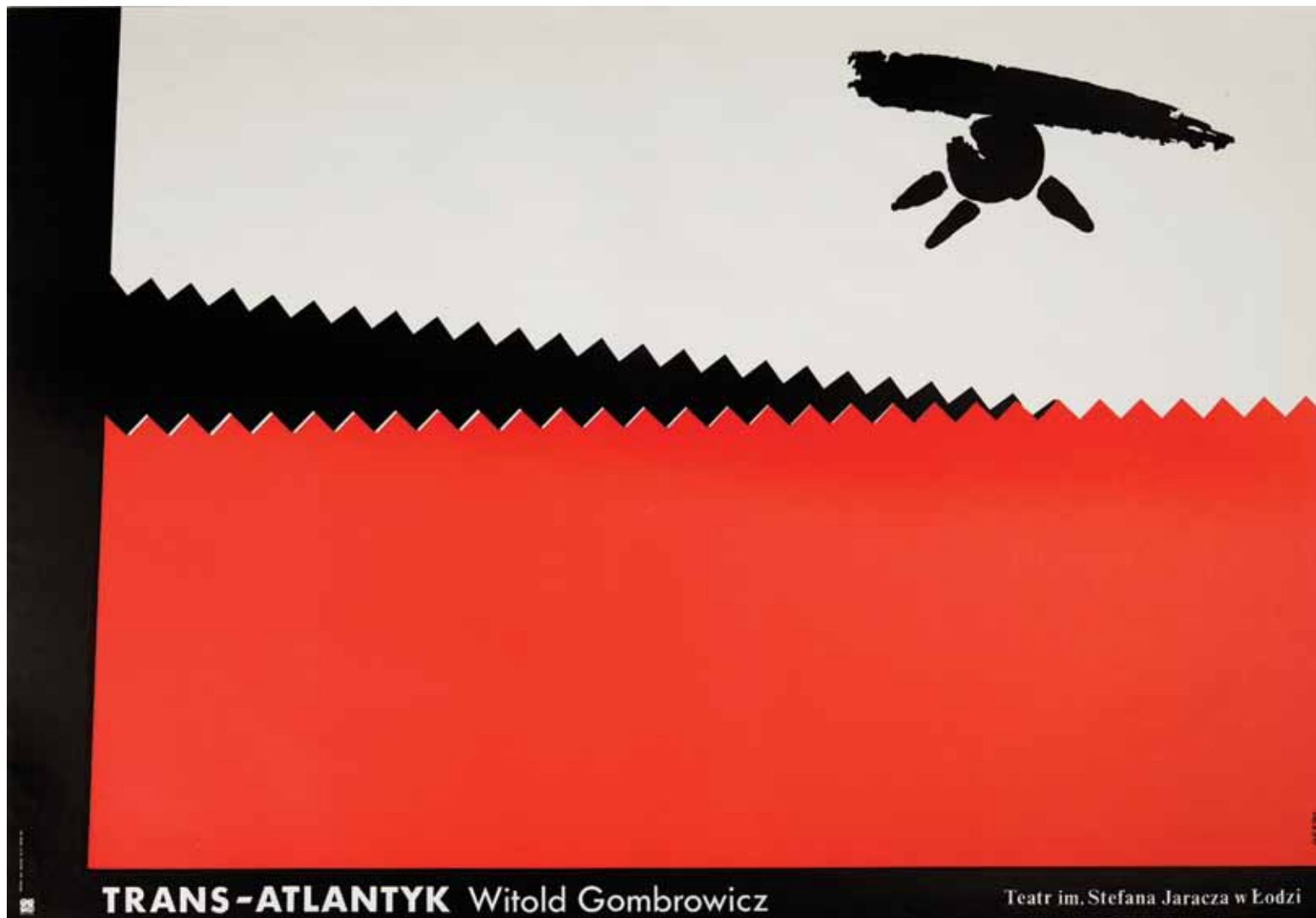
“In a sense, ‘Trans-Atlantic’ was conceived as ‘Pan Tadeusz’ à rebours. The epic poem by Mickiewicz, also written in ex-

ile over a hundred years ago, a masterpiece of our national poetry, is an affirmation of Polishness born out of longing. In „Trans-Atlantic” I wanted to do the opposite to Mickiewicz. As you can see, I always make sure that I write in the best company! [W. Gombrowicz, A Kind of Testament. Interviews with Dominique de Roux, 1969]

En 1939, un mois après le déclenchement de la II^e Guerre mondiale, il prit le paquebot « Chrobry » pour l’Argentine et ne revint plus jamais en Pologne. La Pologne vivait en lui.

« ‘Trans-Atlantique’ » est né en moi comme un ‘Pan Tadeusz’ à rebours. Ce poème de Mickiewicz, écrit lui aussi en exil, il y a plus de cent ans, chef-d’œuvre de notre poésie nationale, est une affirmation de la polonité née de la nostalgie. Dans ‘Trans-Atlantique’, je voulais m’opposer à Mickiewicz. Comme vous le voyez, je me débrouille toujours pour œuvrer en bonne compagnie! » [Witold Gombrowicz, ‘Testament. Entretiens avec Dominique de Roux’, 1969]

► Eugeniusz Get-Stankiewicz, „Trans-Atlantyku”, 1981.



TRANS-ATLANTYK Witold Gombrowicz

Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi



„Albowiem i tutaj [w »Trans-Atlantyku«] można odnaleźć — choćby zatarty, rozmazany — szlachecki wzorzec poczucia narodowego. Dla szlachcica pojęcie »Polski« było nierozłączne z domem, rodziną, kołem przyjaciół. Państwo i dom były partnerami równorzędnymi: spraw wielkiej zbiorowości nie mógł szlachcic mentalnie oderwać od własnych czy sąsiedzkich. Ojczyzna była czymś w rodzaju luźnego stowarzyszenia — mniej politycznego niż obyczajowego czy kulturalnego”. [J. Błoński, Ethos szlachecki Gombrowicza, 2003]

W komunistycznej Polsce powieść „Trans-Atlantyk” oficjalnie opublikowana została dopiero w 1957 r., w okresie krótkotrwałej odwilży.

◀ Witold Gombrowicz i Rita Labrosse w domu w Vence k. Nicei, 1967 r. [Fot. Bohdan Paczowski]

◀ Witold Gombrowicz and his wife Rita Labrosse in their house in Vence, near Nice, 1967.

◀ Witold Gombrowicz et Rita Labrosse à la maison à Vence près de Nice, 1967 r.

“For also here [in ‘Trans-Atlantic’] we can find — even if faded and blurred—the nobility model of national consciousness. For a nobleman, the concept of ‘Poland’ was inseparable from home, family, and the circle of friends. The State and home were equal partners: a nobleman could not mentally separate the issues of the broad community from those of his own or his neighbors. Homeland was something of an informal association—not so much political as moral or cultural.” [J. Błoński, *The Nobility Ethos of Gombrowicz*, 2003]

In the communist Poland, “*Trans-Atlantyka*” was formally published in 1957, during the period of the Khrushchev Thaw.

« Parce qu’ici également [dans ‘Trans-Atlantique’] on peut trouver, ne serait-ce qu’effacé, oblitéré le modèle du sentiment national de la noblesse. Pour le noble, la notion de ‘Pologne’ était inséparable de la maison, de la famille, du cercle d’amis. L’État et la maison étaient des partenaires du même ordre: le noble ne pouvait mentalement détacher les affaires de la collectivité de ses propres affaires ou des affaires de ses voisins. La patrie était une sorte d’association libre, aux intérêts moins politiques que culturels ou traditionnels. » [J. Błoński, *Gombrowicz et l’éthos de la noblesse*, 2003]

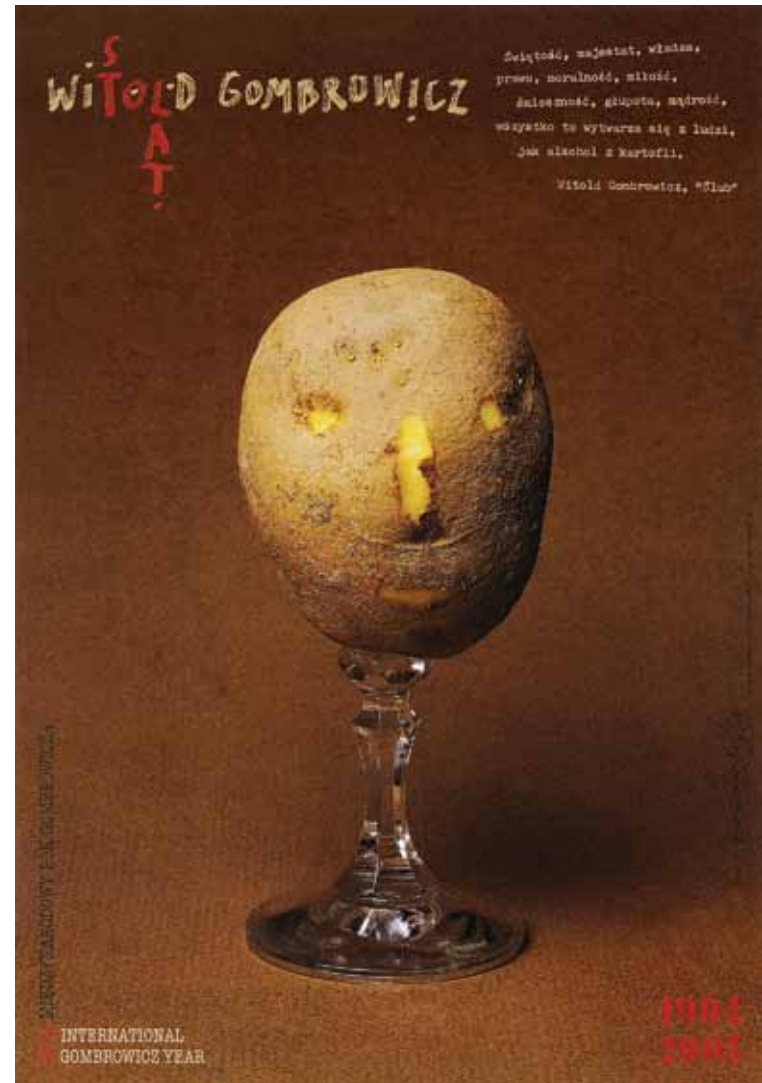
Dans la Pologne communiste, le roman « *Trans-Atlantique* » ne fut officiellement publié qu’en 1957, pendant la courte période de dégel.

Przed II wojną światową zamożni bracia Witolda Gombrowicza zarządzali własnymi majątkami: Janusz w Potoczku, a Jerzy we Wsoli. Witold bywał w majątkach braci, tam wypoczywał i tworzył. Cenił sobie styl ziemiańskiego życia, aczkolwiek polowań w Potoczku nie lubił. Obie posiadłości na mocy dekretu PKWN o reformie rolnej przejął na własność w latach 40. XX w. skarb państwa.

His wealthy brothers administered their own estates in pre-war Poland: Janusz in Potoczek, and Jerzy in Wsola. Witold used to visit his brothers' estates, vacationing there and working. He appreciated the gentry's style of life, although he did not like hunting. Both estates were seized by the State Treasury under the Polish Committee of National Liberation land reform decree in the 1940s.

Bénéficiant d'une bonne situation dans la Pologne d'avant guerre, ses frères administraient leurs propres domaines : Janusz à Potoczek et Jerzy à Wsola. Witold séjournait dans leurs propriétés, s'y reposait et créait. Il appréciait le style de vie de la noblesse terrienne, bien qu'il détestât la chasse. Les deux domaines, conformément au décret du Comité polonais de Libération nationale (PKWN) sur la réforme agraire, devinrent des propriétés du Trésor public dans les années 1940.

- ▶ Tomasz Bogusławski „Ślub”, International Gombrowicz Year 2004.
- ▶ Tomasz Bogusławski, “The Wedding”, the International Year of Gombrowicz, 2004.
- ▶ Tomasz Bogusławski, « Le mariage », International Gombrowicz Year, 2004.



Witold Gombrowicz mimo odmalowywania w swojej twórczości nieco karykaturalnego obrazu własnej rodziny później, w trakcie wieloletniej rozłąki, korespondował z matką i rodziną, wspierał ich też finansowo.

Na przełomie lat 50. i 60. XX w. Witold Gombrowicz związał się ze środowiskiem paryskiej „Kultury”. Instytut Literacki wydał jego „Trans-Atlantyk” i „Ślub” jako pierwszy tom serii „Biblioteka Kultury”. Jerzy Giedroyc i jego współpracownicy starali się bardzo, by dzieła popularnego już wówczas w świecie zachodnim Gombrowicza, kwestionowanego przez komunistyczną cenzurę i niepublikowanego w oficjalnym obiegu, docierały do kraju wszelkiego rodzaju drogami.

Despite painting a slightly grotesque portrait of his own family in his works, Witold Gombrowicz exchanged letters with his mother and siblings during their long separation and supported them financially.

At the turn of the 1950s and 1960s, Witold Gombrowicz became involved with the milieu of the Parisian journal "Kultura". The Literary Institute published his "Trans-Atlantic" and "The Marriage" as the first volume of the "Biblioteka Kultury" series. Jerzy Giedroyc and his associates did their best so that the works of the already-popular Gombrowicz, banned by the communist censorship and not published in the official circulation, could reach Poland via different routes.

Witold Gombrowicz, bien qu'il ait peint dans son oeuvre un portrait assez caricatural de sa propre famille dans la période tardive de sa longue séparation, correspondait avec sa mère et avec ses frères et les soutenait financièrement.

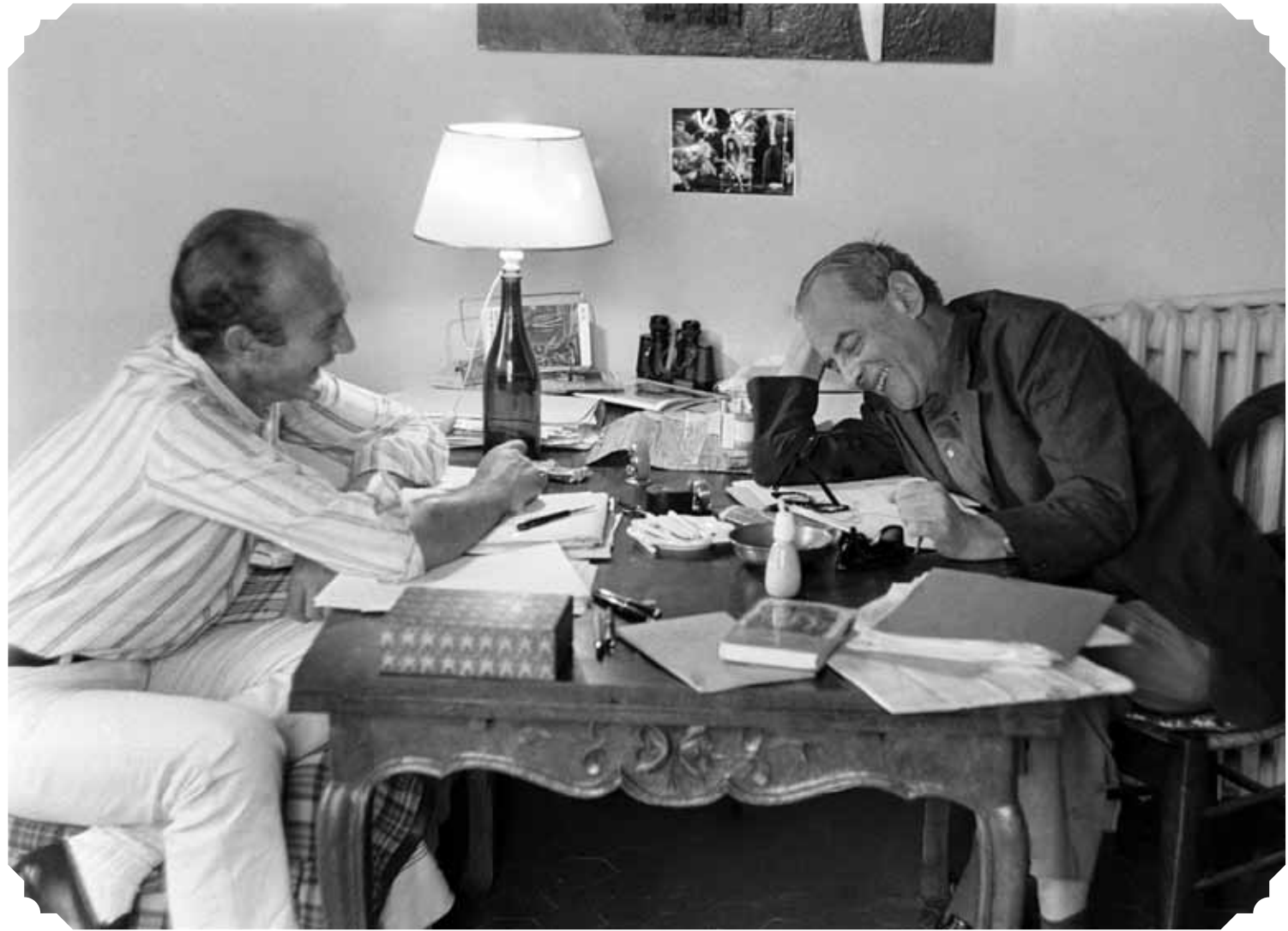
Au tournant des années 1950 et 1960, Witold Gombrowicz se lia avec le milieu parisien de « Kultura ». L'institut littéraire édita « Trans-Atlantique » et « Le mariage » en tant que premier tome de la collection « Bibliothèque de Kultura ». Jerzy Giedroyc et ses collaborateurs s'efforcèrent de faire pénétrer en Pologne, par quelque chemin que ce soit, les oeuvres déjà populaires de Gombrowicz, contestées par la censure communiste et non éditées dans le circuit officiel.

Książki Witolda Gombrowicza zostały przetłumaczone na ponad 30 języków, a dramaty wystawiane były wielokrotnie przez wybitnych reżyserów na najważniejszych scenach całego świata.

His books were translated into more than 30 languages, and his dramas were staged by prominent directors in the most important theaters all over the world.

Ses oeuvres furent traduites en plus de 30 langues et ses drames joués sur les plus grandes scènes du monde entier par des metteurs en scène renommés.

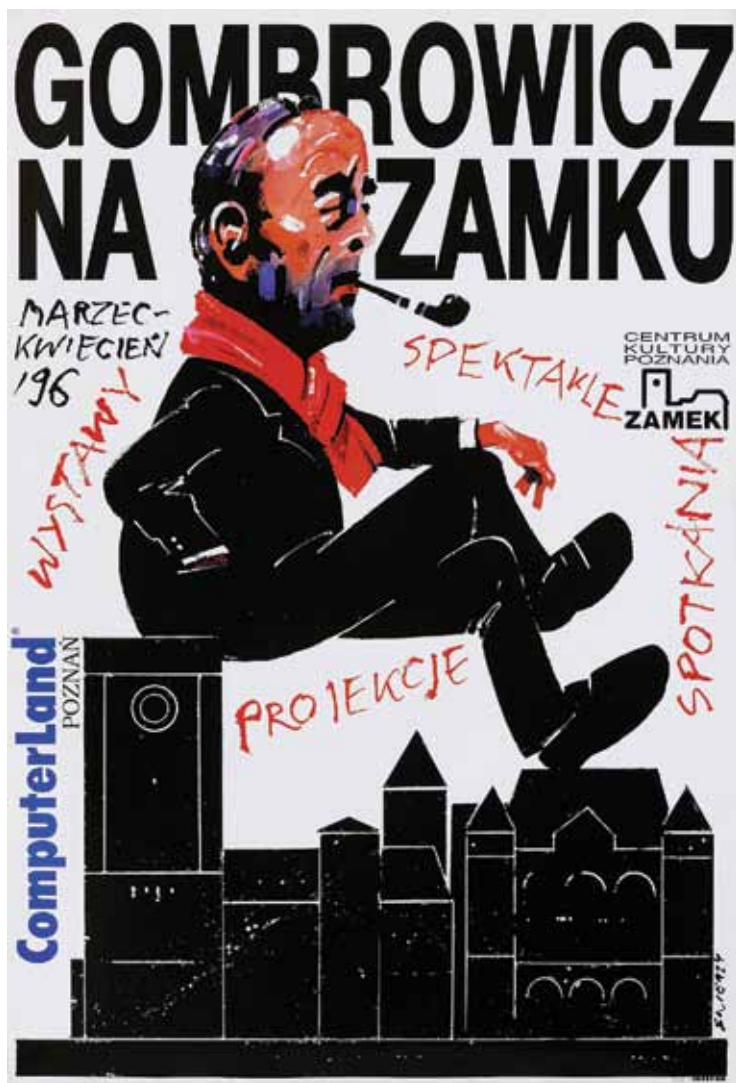
- ▶ Witold Gombrowicz i Konstanty Jeleński nad przekładem „Operetki” na francuski; Vence k. Nicei, 1967 r. [Fot. Bohdan Paczowski]
- ▶ Witold Gombrowicz and Konstanty Jeleński reviewing the French translation of “Operetta”, Vence near Nice, 1967.
- ▶ Witold Gombrowicz et Konstanty Jeleński travaillant sur la traduction de « Opérette » en français, Vence près de Nice, 1967.



„Przygoda Gombrowicza tak, w skrócie, wyglądała: ja, Witold Gombrowicz, jestem człowiekiem i sobą, ale nie pozwalają mi być człowiekiem i sobą, bo zostałem zaklasyfikowany. Jestem panicz Witold, należę do wyższych i niżsi nie traktują mnie jako mnie samego, ale jako panicza. W wyznaniach o zabawach z fornalskimi dziećmi i o urzeczeniu izbą cze-ladną jest klucz do całej Gombrowiczowskiej filozofii. Nie on jeden oczywiście wyniósł z dzieciństwa ten wstyd narzuconego stroju, gestu i obyczaju. Inni jednak wybierali po prostu ucieczkę z dworu i zatarcie śladów. Gombrowicz miał umysł niepodległy i wcześniej doszedł do wniosku, że jeżeli ktoś jest garbaty, na nic nie zda się udawać, że garbu nie ma, że, przeciwnie, mówiąc o sobie jako garbatym, odzyskuje swoje niegarbate człowieczeństwo”. [Cz. Miłosz, Kim jest Gombrowicz?, 1984]

“Gombrowicz’s predicament was, briefly, as follows: I, Witold Gombrowicz, am a man and myself, but I am not allowed to be a man and myself, because I have been classified. I am Master Witold, I belong to those higher up and those beneath me treat me not as I am, but as a young gentleman of nobility. In Gombrowicz’s confessions about playing with the servant children and about his attraction to the servants’ hall is the key to his philosophy. He was not the only one to emerge from childhood with the shame of an imposed costume, gesture and custom. Others, however, chose simply to escape from the manor and cover their tracks. Gombrowicz had an independent mind and came early to the conclusion that if someone is a hunchback, there is no sense in pretending that he does not have a hump, and that, on the contrary, if he speaks about himself as a hunchback, he regains his undeformed humanity.” [Cz. Miłosz, *Who is Gombrowicz?*, 1984]

« L’aventure de Gombrowicz se résume plus ou moins à cela : moi, Witold Gombrowicz, je suis un homme et moi-même. Mais on ne me laisse être ni l’un ni l’autre puisque l’on m’a affublé d’une étiquette. Je suis le jeune châtelain Witold, j’appartiens aux hommes supérieurs et les inférieurs ne me traitent pas en tant que moi, mais en tant que maître. Dans ses confidences sur les jeux avec les enfants de la ferme et sur sa fascination pour les dépendances des domestiques, on trouve la clé de la philosophie Gombrowiczienne. Il n’est bien sûr pas le seul à tirer de son enfance cette honte de l’habit, du geste et des mœurs. Mais les autres préfèrent en effacer les traces et fuir du manoir. Gombrowicz était doté d’un esprit indépendant et constata très vite que si quelqu’un est bossu, il lui est vain de dissimuler sa bosse, car c’est justement en la montrant qu’il retrouve son humanité. » [Cz. Miłosz, *Qui est Gombrowicz ?*, 1984]



◀ Waldemar Świerzy, „Gombrowicz na Zamku”, Poznań 1996.

◀ Waldemar Świerzy, Gombrowicz at the Castle, Poznań 1996.

◀ Waldemar Świerzy, Gombrowicz au Château impérial, Poznań 1996.

- ▶ Wiesław Wałkuski, „IV Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski”, Radom 1999.
- ▶ Wiesław Wałkuski, “4th International Gombrowicz Festival”, Radom 1999.
- ▶ Wiesław Wałkuski, «IV^e International Festival de Gombrowicz», Radom 1999.



